



Sygn. akt V CSK 188/07

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 października 2007 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Barbara Myszka (przewodniczący)

SSN Krzysztof Pietrzykowski

SSN Zbigniew Strus (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa Syndyka Masy Upadłości "S." Spółki Akcyjnej
przeciwko S.S.

o zapłatę,

i z powództwa wzajemnego S.S.

przeciwko Syndykowi Masy Upadłości "S." Spółki Akcyjnej

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w Izbie Cywilnej w dniu 4 października 2007 r.,

skargi kasacyjnej pozwanej (powódki wzajemnej) od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 7 czerwca 2006 r., sygn. akt [...],

**oddala skargę kasacyjną i zasądza na rzecz powoda Syndyka
Masy Upadłości "S." S.A. od pozwanej (powódki wzajemnej) S.S.
kwotę 1800 (tysiąc osiemset) złotych tytułem kosztów procesu w
postępowaniu kasacyjnym.**

Uzasadnienie

Sąd Apelacyjny po rozpoznaniu sprawy na skutek apelacji powoda Syndyka Masy Upadłości „S” S.A. oraz powódki wzajemnej S.S. od wyroku Sądu Okręgowego uwzględniającego powództwo główne o 194 655, 63 zł z odsetkami i powództwo wzajemne o 195.000 zł z odsetkami zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddalił powództwo wzajemne oraz apelację powódki wzajemnej skierowaną przeciw rozstrzygnięciu o powództwie głównym i zasądził od pozwanej na rzecz powoda koszty procesu w kwocie 6 300 złotych.

Wymaga wskazania, że kwota zasądzona od S.S. na rzecz powoda głównego stanowiła cenę dostarczonego (umowa dostawy) szkła budowlanego przeznaczonego i wykorzystanego na pokrycie szklarni powódki wzajemnej, a kwota zasądzona wyrokiem Sądu Okręgowego od Syndyka, stanowiła odszkodowanie z tytułu nienależytego (opóźnionego) wykonania umowy przez dostawcę, co według twierdzeń powódki wzajemnej doprowadziło do opóźnienia w rozpoczęciu uprawy pomidorów i nie osiągnięcia dochodu w miesiącach kwietniu i maju 2003 r.

Uzasadniając rozstrzygnięcie powództwa wzajemnego Sąd pierwszej instancji uznał istnienie szkody określonej mianem „znacznej”, pozostającej w związku przyczynowym z opóźnieniem dostawcy, wynikłej z przyczyn, za które ponosi on odpowiedzialność. Sąd wskazał, że wnoszona przez powódkę szklarnia była tego samego typu i podobnej wielkości co istniejąca szklarnia jej siostry I.S. Obydwie plantatorki należały do tej samej grupy producenckiej V. spółka z ogr. odp., używają takiej samej technologii i nasion. Porównując znane dochody I.S. ze szklarni nieco mniejszej i dochody S.S., Sąd Okręgowy stwierdził, że utracone korzyści powódki wzajemnej wynoszą około 1 186 919, 11 zł.

Sąd Apelacyjny nie podważył podstawy odpowiedzialności powoda w postaci nienależytego wykonania zobowiązania dostawy szkła, zwrócił jednak uwagę na obowiązek powoda wykazania szkody odwołując się do utrwalonego zapatrywania, że przy jej postaci *lucrum cessans* chodzi o wykazanie dostatecznie dużego prawdopodobieństwa utraty korzyści. Oceniając pod tym kątem przedstawione dowody Sąd drugiej instancji stwierdził poniesienie w 2004 r. przez powódkę

wydatków na zakup oleju opałowego i nawozów (środków chemicznych) oraz obciążenie tymi kwotami spółki V. Odmówił Sąd znaczenia opinii uzyskanej poza procesem na zlecenie S.S. ze względu na prywatny charakter tego dokumentu oraz jego treść, wskazującą na możliwość uprawy pomidorów w m-cu styczniu określoną metodą. Wątpliwości Sądu powiększyły faktury za sadzonki pomidorów oraz inne środki i przybory produkcyjne z okresu od listopada 2003 r. do połowy lutego 2004 r., prowadzące do wniosku, że mimo trudności z budową szklarni powódka prowadziła uprawę pomidorów, co nie pozwala – zdaniem Sądu – przyjmować jako dowodu szkody, porównania szklarni powódki wzajemnej i szklarni jej siostry, tym bardziej, że tego rodzaju ustalenia wymagają wiadomości specjalnych.

Wyrok Sądu Apelacyjnego w części oddalającej powództwo wzajemne i orzekającej o kosztach procesu i opłatach należnych Skarbowi Państwa zaskarżyła powódka wzajemna opierając skargę na obydwu podstawach (art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.).

Wśród naruszonych przepisów postępowania skarżąca wskazała art. 322 i 378 § 1 k.p.c. Naruszenie art. 322 k.p.c. polegało na jego niezastosowaniu, mimo że zgromadzony materiał wykazywał, iż ściśle udowodnienie wysokości szkody jest utrudnione. Naruszenie drugiego ze wskazanych przepisów polegało na przekroczeniu granic apelacji przez rozpoznanie apelacji powoda głównego, z punktu widzenia - niepodniesionego zdaniem skarżącej - zarzutu naruszenia prawa materialnego i poprzestania na zarzutach odnoszących się do naruszenia art. 233 k.p.c.

Pierwszą podstawę skargi kasacyjnej skarżąca upatruje w błędnej wykładni art. 361 k.p.c. polegającej na utożsamieniu szkody rzeczywiście poniesionej z pojęciem utraconych korzyści.

Powódka wzajemna domaga się uchylenia zaskarżonego wyroku w części wskazanej i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu oraz zasądzenia kosztów procesu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W ramach pierwszej podstawy skarżący trafnie zauważył, że dochodzone roszczenie obejmuje utracone korzyści (*lucrum cessans*) a nie straty (*damnum*

emergens) i z tego wyprowadza wniosek, że Sąd Apelacyjny pisząc w uzasadnieniu o stratach nie rozróżnia tych dwóch postaci szkody. Postawienie takiego zarzutu Sądowi Apelacyjnemu, rozstrzygającemu w swej praktyce sprawy o naprawienie obydwu postaci szkody byłoby usprawiedliwione tylko w razie wyraźnego zamieszczenia w uzasadnieniu wyroku przypisywanego zdania. Tymczasem strona skarżąca cytując fragment uzasadnienia (ostatni akapit na str. 8.) pomija wcześniejsze jednoznaczne stwierdzenia, że dochodziła utraconych korzyści i nie sprostowała obowiązkowi wykazania /.../, że utraciła korzyści do wartości („co najmniej”) 195.000 zł. W ich świetle sens kilkukrotnego odwołania się do niewykazania „także” straty, może być wyjaśniony zamiarem podkreślenia (ponad potrzebę), że powódka wzajemna nie wykazała żadnej postaci szkody. Nadmiar argumentacji nawet w razie negatywnej oceny na płaszczyźnie art. 328 § 2 k.p.c., pozostaje bez wpływu na treść wyroku. Nie ma natomiast podstawy do uznania, że treść tę kształtowała błędna wykładnia art. 361 § 2 k.c.

Nieuzasadnione jest utożsamianie przez skarżącą zarzutów i granic apelacji. Granice apelacji wyznaczają zakres dopuszczalnej zmiany (uchylenia) zaskarżonego wyroku, natomiast zarzuty wskazują kierunek ponownego rozpoznania sprawy w drugiej instancji, obligując sąd odwoławczy do ponownego zbadania sprawy w ich świetle. Weryfikacja ustaleń dokonanych przez Sąd pierwszej instancji odnośnie do powstania szkody będącej następstwem opóźnienia dostaw szkła nie wykroczyła poza zarzuty powoda głównego, podważające metodę porównawczą ustalania wysokości szkody i przypisujące jej tylko wartość hipotezy. Przepis art. 382 k.p.c. bezspornie nakazuje uwzględnienie całego zebranego materiału, wobec tego nie można zgodzić się ze skarżącą postulującą rewizyjny model rozpoznania sprawy w postępowaniu apelacyjnym.

Nieusprawiedliwiony jest również zarzut naruszenia art. 322 k.p.c. Przepis ustanawia wyjątek od reguły nakładającej obowiązek udowodnienia wysokości należnego świadczenia pieniężnego. Zgodnie z jego brzmieniem sąd może w wyroku zasądzić odpowiednią sumę według swej wszechstronnej oceny jeżeli uzna, że ściśle udowodnienie wysokości żądania jest niemożliwe lub nader utrudnione. Rodzi się pytanie, kiedy aktualizuje się to uprawnienie sądu i jakie zależności zachodzą między uprawnieniem sądu a obowiązkiem strony dawania

wyjaśnień i przedstawiania dowodów (art. 3 k.p.c.). W tej kwestii decydujące znaczenie ma dochowanie zasad procesu cywilnego, w tym zasady kontradiktoryjności. W związku z nią, w zakresie dowodzenia faktów, działanie sądu z urzędu jest istotnie ograniczone. Dlatego strony powinny – również w sprawach wymienionych w art. 322 k.p.c. – przedstawiać dowody wykazujące wysokość szkody oraz informować sąd o trudnościach lub niemożliwości wskazania odpowiedniego środka dowodowego. Wcześniejsze rozstrzygnięcie o wysokości szkody na podstawie własnej oceny naruszałoby zasadę równości stron w procesie. Pogląd podobnej treści był wyrażany nawet w okresie dominacji zasady „prawdy obiektywnej” (wyrok SN z 24 września 1957 r. I CR 253/57, OSNCK 1959/3/73), a tym bardziej jest uzasadniony obecnie.

W rozpoznawanej sprawie powódka wzajemna twierdzenia swe o doznaniu szkody uzasadniała wskazywaniem dochodów swej siostry. Twierdzenia takie mogłyby stanowić podstawę ustalania wysokości szkody przy pomocy domniemań faktycznych (art. 231 k.p.c.) gdyby między faktami udowodnionymi (dochody Iwony Szklarz) a istotnymi dla rozstrzygnięcia żądania powódki wzajemnej istniała zupełna symetria. Tymczasem w produkcji roślinnej działanie człowieka odgrywa istotną rolę, a poza tym ustalanie szkody metodą porównawczą zostało zakłócone ujawnieniem okoliczności zakupu środków produkcji, co do których sąd nie miał danych o sposobie i terminie wykorzystania.

Wskazywane przez powódkę wzajemną okoliczności faktyczne uzasadniające roszczenie były tego rodzaju, że bez wiadomości specjalnych nie było możliwe ustalenie prawdopodobieństwa zbiorów pomidorów określonej wartości. Konieczność zgłoszenia wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii instytutu lub biegłego oraz jego sformułowanie (art. 278 § 1 k.p.c.) nie stanowiły zaskoczenia lub trudności dla strony reprezentowanej przez zawodowego pełnomocnika, tym bardziej, że domagając się wyrównania nieosiągniętych korzyści strona powodowa miała obowiązek wykazania wysokiego prawdopodobieństwa ich uzyskania w razie dostarczenia szkła w terminie. Konkludując, należy stwierdzić, że w chwili zamknięcia rozprawy apelacyjnej nie było podstaw do uznania, że została spełniona przesłanka zasądzenia przez sąd sumy odpowiedniej, opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy,

a powódka wzajemna takiej inicjatywy nie podjęła. Sąd Apelacyjny nie naruszył art. 322 k.p.c. zmieniając wyrok, gdy powódka wzajemna nie domagała się rozstrzygnięcia w sposób określony w tym przepisie i nie zgłaszała trudności co do uzyskania opinii biegłego powołanego przez sąd.

Brak usprawiedliwionych podstaw skargi kasacyjnej nakazuje jej oddalenie (art. 398¹⁴ k.p.c.). Ponieważ pozwany wzajemny zastąpiony był przez pełnomocnika, który wniósł odpowiedź na skargę kasacyjną, w której domagał się jej oddalenia i zasądzenia kosztów procesu, Sąd Najwyższy na podstawie art. 98 i 99 k.p.c. zasądził je od powódki wzajemnej, w wysokości określonej w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nie opłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.